

Sygn. akt I Ca 142/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SSO Iwona Podwójniak

SSR del. Robert Pabin

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2017 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa T. D. i B. D. (1)

przeciwko N. M.

o opróżnienie lokalu mieszkalnego

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu

z dnia 13 lutego 2017 roku, sygnatura akt I C 985/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że nie obciąża powodów T. D. i B. D. (1) kosztami procesu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. nie obciąża powodów kosztami postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I Ca 142/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 lutego 2017 roku Sąd Rejonowy w Wieluniu oddalił powództwo T. D. i B. D. (1) przeciwko N. M.

o opróżnienie lokalu mieszkalnego (pkt. 1) oraz zasądził solidarnie od powodów na rzecz pozwanej kwotę 731 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt. 2).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski, których istotne elementy przedstawiają się następująco:

nieruchomość położona w W., przy ul. (...), składająca się z działki oznaczonej numerem ewidencyjnym (...), o powierzchni 0,6986 ha, zabudowanej budynkiem mieszkalnym murowanym, jednopiętrowym, podpiwniczonym

ze strychem użytkowym o powierzchni użytkowej 120 m², mieszczącym w podpiwniczeniu: kotłownię, schowanko, łazienkę z wc, kuchnię letnią i pokój, na parterze: salon, pokój, kuchnię, łazienkę z wc, a na piętrze: 4 pokoje i łazienkę z wc stanowiła własność B. K..

W dniu 27 czerwca 2000 roku B. K. zawarł związek małżeński z I. K. - matką pozwanej. Zarówno dla I. K., jak i B. K. był to drugi związek małżeński. Z pierwszego małżeństwa B. K. posiadał dwoje dzieci, a I. K. jedno dziecko - córkę N. M.. Po ślubie, w domu mieszkalnym położonym na działce nr (...) w W., stanowiącym własność B. K. zamieszkali wspólnie małżonkowie oraz 7 – letnia wówczas pozwana N. M., która za zgodą właściciela B. K. została tam zameldowana na pobyt stały.

Z czasem w małżeństwie I. i B. K. nie układało się dobrze i w październiku 2010 roku, B. K. wniósł o orzeczenie separacji, a następnie o rozwód z winy żony. Z kolei, I. K., w toku postępowania, wystąpiła o orzeczenie rozwodu z winy męża.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 09 grudnia 2014 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I 1C 713/10 rozwiązano przez rozwód z winy obojga małżonków związek małżeński I. i B. K..

W wyroku rozwodowym ustalono, że przez czas wspólnego zamieszkiwania w domu mieszkalnym położonym w W., przy ul. (...) będzie wyłącznie korzystał z parteru budynku tzw. wysokiej piwnicy oraz z pomieszczenia na pierwszej kondygnacji budynku tzw. gabinetu oraz z jednej sypialni na drugiej kondygnacji. Do wyłącznej dyspozycji I. K. i syna W. przeznaczone zostały pozostałe pomieszczenia budynku mieszkalnego pierwszej, drugiej i trzeciej kondygnacji.

Na skutek apelacji pozwanej I. K., wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi I Wydział Cywilny z dnia 16 listopada 2015 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I ACa 378/15, zmieniono wyrok Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 09 grudnia 2014 roku, w ten sposób, że oddalono powództwo o rozwód.

I. i B. K. nadal pozostawali małżeństwem i wspólnie zamieszkiwali w budynku mieszkalnym, posadowionym na działce oznaczonej numerem ewidencyjnym (...) w W.. Małżonkowie prowadzili jednak oddzielne gospodarstwa domowe. B. K. nadal zajmował dół budynku mieszkalnego wraz z sypialnią na pierwszym piętrze, a I. K. wraz z synem W. pozostałe pomieszczenia w budynku. Koszt utrzymania nieruchomości, w tym opłaty za media oraz ogrzewanie ponosiła I. K.. Budynek mieszkalny został przystosowany do zamieszkiwania w nim osoby niepełnosprawnej. Z kolei, N. M. miała do swojej dyspozycji jeden w pełni umeblowany pokój wraz z łazienką.

W 2013 roku pozwana N. M. rozpoczęła studia wieczorowe na Uniwersytecie (...) na Wydziale Prawa i zamieszkała w Ł. w wynajmowanym mieszkaniu.

Jest zameldowana w Ł. na pobyt czasowy pod adresem ul. (...) (...) (...)–(...) Ł. od dnia 06 czerwca 2015 roku do dnia 05 października do 2018 roku.

N. M. stara się przyjeżdżać do domu do mamy i brata na weekend. Przebywa w W. również w okresie świątecznym czy w czasie wakacji.

Podczas pobytu pozwana pierze, gotuje, spędza czas z bratem, opiekuje się nim pod nieobecność mamy. Będąc w domu, N. M. śpi w swoim dawnym pokoju, gdzie pozostała część jej rzeczy, których nie zabrała ze sobą do Ł., gdyż nie były jej tam potrzebne. Z kolei, rzeczy z których pozwana korzysta będąc w W. przywozi ze sobą z Ł. i zabiera je wracając do Ł..

N. M., przebywając w W. spotykała się w domu ze swoimi znajomymi, jednak z uwagi na rodzące się na tym tle nieporozumienia z B. K. zaprzestała tych wizyt. Kiedy pozwana przebywa w Ł., zajmowany przez nią pokój w W. jest otwarty i każdy domownik ma do niego swobodny dostęp.

N. M., podczas swojego pobytu w W. nie widuje się z powodami, nie spotyka się z nimi. Z kolei, powodowie podczas swojego pobytu w nieruchomości także nie widywali i nie spotykali pozwanej.

Pismem z dnia 19 stycznia 2015 roku, pełnomocnik B. K. wezwał pozwaną N. M. do opuszczenia nieruchomości w W. wraz ze swoimi rzeczami do końca lutego 2015 roku. W uzasadnieniu pisma wskazano, iż wobec braku tytułu prawnego do zajmowania przedmiotowej nieruchomości, niepartycypowania w kosztach jej utrzymania i traktowania tego miejsca „jak hotel” oraz braku wdzięczności ze strony pozwanej, dalsze wspólne zamieszkiwanie w nieruchomości stanowiącej własność B. K. stało się niemożliwe. Wobec bezskuteczności wezwania, pismem z dnia 15 kwietnia 2015 roku, wezwano pozwaną N. M. do opuszczenia zajmowanej przez nią nieruchomości i do zajęcia stanowiska w tej kwestii. Pisma zostały wysłane na adres ul. (...), (...)-(...) W..

Pozwana N. M., odwiedzając mamę i brata w nieruchomości w W. nadal korzysta ze swojego dotychczasowego pokoju. N. M. spędza czas z bratem, sprząta, gotuje. Rodzeństwo łączy bliskie relacje. W. może zawsze liczyć na pomoc ze strony starszej siostry, która stara się otoczyć go opieką, gdy mamy nie ma w domu.

N. M., przebywając w W., nie tylko może odciążyć swoją mamę w opiece nad niepełnosprawnym bratem, ale jest także dla mamy znacznym wsparciem również psychicznym i emocjonalnym, co mając na uwadze niełatwe relacje osobiste z B. K., ułatwia I. K. codzienne funkcjonowanie.

Umową o dożywocie zawartą w dniu 01 marca 2016 roku w Kancelarii Notarialnej w W. przed notariuszem D. M. za Nr Rep. (...), B. K. przeniósł na rzecz swojego siostrzeńca i jego żony T. i B. małżonków D. do ich majątku wspólnego, własność zabudowanej nieruchomości położonej w W., stanowiącej działkę oznaczoną numerem ewidencyjnym (...) o powierzchni 0,6986 ha, objętej księgą wieczystą Kw. nr (...), w zamian za dożywotnie utrzymanie.

T. i B. małżonkowie D. zobowiązali się, w ramach umowy o dożywocie do zapewnienia B. K. mieszkania w budynku mieszkalnym, znajdującym się na działce nr (...) w zakresie objętym służebnością osobistą tj. prawa do wyłącznego korzystania z jednego – większego pokoju od strony południowej usytuowanego na piętrze budynku, wspólnie z kuchnią na parterze domu, wszystkich łazienek domu, wspólnie z kotłownią, schowanką i letniej kuchnią w podpiwniczeniu domu oraz strychu.

Nabywcy nieruchomości zobowiązali się także do zapewnienia B. K., w razie choroby lub niepełności, pomocy i pielęgnowania w chorobie, w tym dowozu i przywozu do lekarza, zakupu leków, a na jego żądanie do przyjęcia go do domu, jako domownika, dostarczenia mu żywienia, ubrania, światła, wody, opału. Natomiast, w wypadku jego zniedołężnienia wskutek choroby lub wieku także do generalnego posprzątania zajmowanych przez zbywcę pomieszczeń przynajmniej dwa razy do roku oraz sprawienia mu własnym kosztem i staraniem pogrzebu odpowiadającego zwyczajom miejscowym.

Wyrokiem z 5 maja 2016 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt III RC 424/15, Sąd Rejonowy w Wieluniu, w sprawie z powództwa I. K. przeciwko B. K. o zasądzenie kwoty tytułem przyczyniania się do zaspokojenia potrzeb rodziny zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4000 zł miesięcznie. Na skutek apelacji powódki, Sąd Okręgowy w Sieradzu wyrokiem z dnia 17 sierpnia 2016 roku, sygn. akt

I Ca 317/16, podwyższył przyznaną kwotę do 5000 zł.

Aktualnie pozwana nadal studiuje i zamieszkuje w Ł., gdzie wynajmuje mieszkanie, nie ma nikogo na utrzymaniu, nie pracuje, pozostając na utrzymaniu swojej mamy I. K.. Poza wynajmowanym, nie posiada innego lokalu lub nieruchomości,

w których mogłaby zamieszkać. N. M. nie zamierza już na stałe wracać do miejscowości W. i mieszkać w przedmiotowej nieruchomości, gdyż jej centrum życiowe znajduje się w Ł..

Pozwana N. M. nie posiada tytułu prawnego do nieruchomości w W..

Do chwili obecnej, mimo wezwań B. K., nie opróżniła lokalu ze wszystkich swoich rzeczy, które nadal pozostały w jej pokoju, w którym przebywa podczas odwiedzin u mamy i brata.

Pozwana nie wymeldowała się z przedmiotowej nieruchomości, obawiając się, wobec zachowania B. K., że uniemożliwi jej to swobodne odwiedzanie mamy i brata. Powodowie mieszkają wraz z dwójką dzieci w wieku 7 i 9 lat w domu w P., a nie w nieruchomości w W..

Sąd Rejonowy uznał za całkowicie wiarygodny, zebrany w sprawie, nieosobowy materiał dowodowy, gdyż wszelkie dokumenty zostały sporządzone przez podmioty do tego uprawnione, w ramach przyznaných im kompetencji, a prawdziwości i autentyczności oraz mocy dowodowej tychże dokumentów strony nie podważyły i skutecznie nie zakwestionowały.

Uznano także, co do zasady, za wiarygodne zeznania świadków I. K. i B. K., gdyż są one spójne, logiczne i korespondują z pozostałym, uznanym za wiarygodny materiałem dowodowym, w tym także z zeznaniami stron.

Zdaniem Sądu Rejonowego ustalony w sprawie stan faktyczny jest w przeważającej części bezsporny, gdyż pozwana nie kwestionowała okoliczności nieposiadania tytułu prawnego do przedmiotowej nieruchomości, jak również faktu przekazania własności przedmiotowej nieruchomości na rzecz powodów. Sporna była okoliczność, czy pozwana stale przebywa w przedmiotowej nieruchomości, faktycznie włada przedmiotową nieruchomością, a tym samym uniemożliwia właścicielom korzystanie z tej nieruchomości.

Sąd pierwszej instancji wskazując na regulacje prawne - art. 222 § 1 k.c. i art., 710 k.c. – stwierdził, że w realiach niniejszej sprawy bezspornym jest, iż pozwana zajmowała nieruchomość w W., przy ul. (...), za zgodą jej ówczesnego właściciela B. K. na podstawie użyczenia, który to zezwolił pozwanej na bezpłatne zamieszkiwanie w przedmiotowej nieruchomości ze względu na łączące ich więzi rodzinne.

Sąd Rejonowy wskazał, iż w niniejszej sprawie powodowie domagają się eksmisji pozwanej, powołując się na swoje uprawnienia właścicielskie, co w ocenie Sądu sprawia, że pozwana utraciła takie prawo z chwilą skierowanego do niej żądania opuszczenia nieruchomości, a już na pewno z chwilą wytoczenia powództwa o eksmisję.

Nie ulega zatem wątpliwości Sądu pierwszej instancji, iż powodowie, jako nowi właściciele nieruchomości, mieli prawo rozwiązania umowy użyczenia z pozwaną N. M., czego najbardziej wyraźnym potwierdzeniem wypowiedzenia przez powodów umowy użyczenia jest wniesienie przez nich powództwa o eksmisję.

Zdaniem Sądu Rejonowego powodowie w niniejszej sprawie niewątpliwie wykazali, że przysługuje im prawo własności do przedmiotowej nieruchomości, przedkładając umowę o dożywocie oraz aktualny odpis księgi wieczystej. Z kolei, legitymowanym biernie

jest osoba, która faktycznie bezpośrednio włada cudzą rzeczą bez podstawy prawnej. Według Sądu pierwszej instancji, w niniejszej sprawie, powodowie jako właściciele nieruchomości nie udowodnili, iż pozwana, bezpośrednio włada należącą do nich nieruchomością i to nawet w części, gdyż ze zgromadzonego w sprawie i uznanego za wiarygodny materiału dowodowego, centrum życiowe pozwanej od 2013 roku znajduje się w Ł., gdzie studiuje oraz mieszka w wynajmowanym mieszkaniu i gdzie zamierza pozostać po skończeniu studiów, a w nieruchomości powodów przebywa jedynie przy okazji wizyt u mamy i brata, podczas których to pobytów, wprawdzie zatrzymuje się w swoim dawnym pokoju, jednak pokój ten, pod jej nieobecność, pozostaje otwarty i ogólnodostępny dla pozostałych domowników, w tym dla samych powodów, nie ma zatem żadnych przeszkód, aby małżonkowie D. uczynili użytek również z tego pokoju i spokojnie wykonywali przysługujące im prawo własności do nieruchomości.

Wskazano też, iż czas trwania tych wizyt jest w dużej mierze zdeterminowany koniecznością pomocy w opiece nad niepełnosprawnym bratem W., stąd też zdarza się, że te pobyty okresowo są dłuższe.

Sąd pierwszej instancji ocenił także roszczenie o wydanie nieruchomości, w świetle zasad współżycia społecznego i uznał, iż działania powodów stanowią nadużycie prawa, gdyż nie są one wywołane potrzebą ochrony przysługującego im prawa własności, a mają jedynie na celu całkowite uniemożliwienie pozwanej przebywania w przedmiotowej nieruchomości, co w sposób oczywisty pośrednio uderza w I. K. (mamę pozwanej).

Zdaniem Sądu pierwszej instancji powodowie w żaden sposób nie wykazali, w jakim celu akurat od pozwanej żądają wydania im nieruchomości, ograniczając się jedynie do twierdzeń, „iż nie życzą sobie, aby pozwana N. M. w niej mieszkała”.

Mając to na uwadze, oraz skomplikowaną sytuację osobistą i rodzinną I. i B. małżonków K., a w jej następstwie pozwanej i powodów, Sąd Rejonowy uznał żądanie małżonków D. za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, jako godzące w podstawowe wartości rodzinne.

Zwrócono przy tym uwagę, iż uzyskanie tytułu prawnego, w postaci wyroku eksmisyjnego, spowoduje z pewnością zakazanie pozwanej wejścia na teren nieruchomości.

Według Sądu Rejonowego prawomocny wyrok eksmisyjny zagwarantowałby małżonkom D., a faktycznie B. K. pewność, iż co do zasady istnieje szansa na pozytywne rozstrzygnięcie także w przypadku tożsamego żądania, skierowanego wobec jego żony i syna.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że pozytywne rozstrzygnięcie w niniejszym postępowaniu, toczącym się między stronami niejako „w zastępstwie” faktycznie zainteresowanych jego wynikiem, a mianowicie małżonków K., w efekcie wywołało skutek, którego nie udało się osiągnąć w drodze postępowań o rozwód, a w dalszej kolejności o podział majątku wspólnego.

W tym stanie rzeczy, uznając, iż w przedmiotowej sprawie nie zostały spełnione przesłanki z art. 222 k.c., gdyż pozwana N. M. nie włada faktycznie przedmiotową nieruchomością, a nadto żądanie powodów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c., w myśl którego powodowie, jako strona przegrywająca sprawę na żądanie pozwanej, obowiązani są solidarnie do zwrotu kosztów procesu.

Od wyroku Sądu Rejonowego **apelację** wnieśli powodowie, zaskarżając orzeczenie całości, zarzucając rozstrzygnięciu:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

- art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią zebranego materiału dowodowego, wskutek uznania, że powodowie nie zostali pozbawieni faktycznego władztwa nad nieruchomością zajmowaną przez pozwaną bez tytułu

prawnego, pomimo, iż przeciwne wnioski wynikają z samych zeznań pozwanej, zeznań powodów oraz zeznań świadka, B. K.,

2) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku okoliczności faktycznych, które ustalił Sąd i faktów, które uznał za udowodnione, wskazując, jakoby powodowie nie wykazali, że pozwana włada ich nieruchomością przy jednoczesnym stwierdzeniu, iż w „dawnym” pokoju pozwanej „pozostała część jej rzeczy, których nie zabrała ze sobą do Ł., gdyż nie były jej tam potrzebne” oraz poprzez uznanie, iż żądanie powodów nie spełnia przesłanek z art. 222 k.c. i równocześnie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, nieustalenie jaki charakter ma pobyt pozwanej na nieruchomości powodów skoro nie uzasadnia on, w ocenie Sądu, obowiązku wymeldowania z tej nieruchomości, jak również poprzez zawarcie w uzasadnieniu wyroku rozważań nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy,

3) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 21 ust. 1 i art. 64 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483) poprzez ich niezastosowanie,

- art. 222 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że w niniejszej sprawie nie zostały spełnione przesłanki ochrony prawa własności w sytuacji uznania za bezsporne faktu nieopróżnienia przez pozwaną nieruchomości powodów z wszystkich jej rzeczy i faktu odmowy przez pozwaną wymeldowania się z nieruchomości powodów, pomimo stwierdzenia, iż jej centrum życiowe od 2013 r. znajduje się w Ł.,

- art. 5 k.c. poprzez jego zastosowanie, mimo że za pomocą tego przepisu nie można unicestwić roszczenia windykacyjnego właścicieli.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów solidarnie kosztów postępowania za obie instancje, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego, według norm przypisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powodów była co do zasady uzasadniona i zasługiwałaby na uwzględnienie, gdyby nie zmiana stanu faktycznego sprawy, która zaistniała po wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji. Mianowicie w dniu 27 kwietnia 2017 r. rzeczy osobiste pozwanej – 14 kartonów, które znajdowały się w pokoju dotychczas przez nią zajmowanym zostały w drodze samopomocy usunięte z tego pokoju, a drzwi do pokoju zamknięte na klucz przez powodów. W tych warunkach cel powództwa został osiągnięty.

Odnosząc się do zarzutów zawartych w apelacji należy generalnie zgodzić się z apelującymi, że wnioski Sądu Rejonowego, jakoby powodowie nie zostali pozbawieni faktycznego władztwa na nieruchomości w części dotyczącej pokoju znajdującego się na drugiej kondygnacji od strony północno – wschodniej, a także danie wiary twierdzeniom pozwanej, że nie zamieszkuje ona na nieruchomości powodów były sprzeczne z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. W tym miejscu należy stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji, w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego, ustalił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie

w całokształcie zaferowanego materiału dowodowego, ale nie dokonał prawidłowej oceny zebranych dowodów, a czasami pozostawał nawet w sprzeczności do swych ustaleń, na co także, zwrócili uwagę apelujący.

Dokonując ponownej oceny zgromadzonych dowodów Sąd Okręgowy w trybie art. 382 k.p.c. ustalił, że pozwana zajmowała pokój w nieruchomości powodów na drugiej kondygnacji, w którym trzymała swoje rzeczy osobiste i spała podczas pobytu w W.. Przy czym brak było wystarczających dowodów dla uznania za wiarygodne twierdzenia pozwanej, że jej centrum życiowe znajduje się w Ł., w sytuacji, kiedy nie wymeldowała się z W. i nadal tego nie zamierza

zrobić, zajmowała swój pokój, a pobyt w Ł. był związany z nauką, natomiast podczas dni wolnych i wakacji przebywała w nieruchomości stanowiącej obecnie własność powodów.

Trafny był także zarzut naruszenia prawa materialnego art. 222 §1 k.c. ponieważ wbrew pogładowi Sądu pierwszej instancji wobec posiadania przez pozwaną pokoju na drugiej kondygnacji wbrew woli powodów jako właścicieli nieruchomości, mieli oni prawo żądać jego wydania. Przy czym nie było konieczne zamykanie pokoju przez pozwaną, aby uznać ją za wyłączną jego posiadaczkę w sytuacji kiedy niesporne było, że tylko ona ten pokój zajmowała, że znajdowały się jej rzeczy osobiste.

Brak było także możliwości zastosowania art. 5 k.c., wobec pozwanej, ponieważ należy podzielić zarzut apelujących, że tylko w wyjątkowych wypadkach można za pomocą tego przepisu unicestwić roszczenia windykacyjne właścicieli, chociaż nie można zgodzić się z apelującymi, że w tego rodzaju sprawach zastosowanie art. 5 k.c. jest w ogóle niedopuszczalne. W rozpoznawanej sprawie stosowanie tego przepisu nie byłoby uzasadnione, ponieważ dla odwiedzin matki i brata zamieszkujących w nieruchomości powodów nie jest konieczne posiadanie własnego pokoju, czy zameldowanie w nieruchomości.

Nie był natomiast skuteczny zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Wskazać trzeba, iż uzasadnienie powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Na wskazanie podstawy faktycznej składa się ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Sąd jest zatem zobowiązany do wyjaśnienia motywów podjętego rozstrzygnięcia w sposób umożliwiający przeprowadzenie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia.

Jeśli uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 328 k.p.c. wówczas orzeczenie podlega uchyleniu, zaś sprawa zostaje przekazana do ponownego rozpoznania.

Zdaniem Sądu Okręgowego zaskarżone orzeczenie, wbrew skarżącym spełniało ww. wymogi, bowiem Sąd I instancji w swym uzasadnieniu wskazał podstawę prawa rozstrzygnięcia, podał czym kierował się dokonując przedmiotowego rozstrzygnięcia oraz na jakich okolicznościach faktycznych się oparł. Natomiast uzasadnienie nie tego zarzutu stanowi faktycznie uzupełnienie zarzutu dotyczącego błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz wykładni prawa materialnego.

Jak już podniesiono na wstępie Sąd Okręgowy jako sąd meriti zobowiązany jest wziąć pod uwagę stan faktyczny sprawy z dnia orzekania art. 382 k.p.c.

W związku z tym, że w dniu 27 kwietnia 2017 r. nastąpiło samowolne usunięcie pozwanej z zajmowanego przez nią pokoju zbędne było orzekanie jej eksmisji z tego pomieszczenia.

Ponieważ apelujący w dalszym ciągu popierał apelację podnosząc, że pozwana zajęła inny pokój i w dalszym ciągu przebywa na nieruchomości Sąd Odwoławczy w oparciu o art. 382 k.p.c. postanowił uzupełnić postępowanie dowodowe i na okoliczność zamieszkiwania pozwanej w nieruchomości powodów postanowił przesłuchać strony.

Wskazać trzeba, iż z zeznań T. D. (dowód: protokół z dnia 21 czerwca 2017 roku – k. 141 verte – minuta od 00:07:27 do 00:16:37) oraz B. D. (2)

(dowód: protokół z dnia 21 czerwca 2017 roku – k. 141 verte – 142 – minuta od 00:17:43

do 00:23:27) nie wynika, aby pozwana obecnie mieszkała w ich nieruchomości, czy zamierzała zamieszkać, która to okoliczność została także potwierdzona przez samą pozwaną (dowód: protokół z dnia 21 czerwca 2017 roku – k. 142 – minuta od 00:24:57 do 00:33:44).

Nie można przy tym podzielić stanowiska apelującego, że przez sam fakt, że matka pozwanej wniosła jej rzeczy złożone w kartonach do pomieszczeń, która ona zajmuje wraz z niepełnosprawnym synem, w dalszym ciągu uzasadniało żądanie jej eksmisji z pomieszczeń, w których przechowywane są jej rzeczy, przy niespornym fakcie, że od daty

27 kwietnia 2017 r pozwana nie weszła nawet na teren nieruchomości i to nie ona ponownie wniosła swoje rzeczy osobiste do nieruchomości powodów. Należy zauważyć, że matka pozwanej w dalszym ciągu ma prawo zamieszkiwać na pierwszej i drugiej kondygnacji w pomieszczeniach, które faktycznie zajmuje. Na dzień orzekania powodowie nie wypowiedzieli jej umowy użyczenia. W związku z czym ma ona prawo przechowywać w tych pomieszczeniach co tylko chce w tym rzeczy ruchome swojej córki, a także pozwana jako córka ma prawo odwiedzać swoją matkę i brata, nawet z noclegiem, czego zresztą apelujący zdaje się, nie kwestionować, zważywszy na twierdzenie zawarte w apelacji, że powodowie nie zabraniają pozwanej odwiedzać rodziny mieszkającej w ich nieruchomości.

Przechodząc zaś do wskazywanej w apelacji kwestii zameldowania pozwanej w nieruchomości powodów, zauważyć trzeba, iż po stronie właścicieli nie stoi żadna przeszkoda, aby wymeldować pozwaną z nieruchomości w trybie administracyjnym.

Wskazać trzeba, iż obowiązek meldunkowy ciąży na osobie opuszczającej miejsce dotychczasowego pobytu (art. 33 ust. 1 ustawy z 24 września 2010 r. o ewidencji ludności - t.j. Dz. U. z 2017 r. , poz. 657 – dalej: ustawa). Gdy obowiązek ten nie zostanie dobrowolnie zrealizowany, wówczas na podstawie art. 35 ustawy organ gminy wydaje z urzędu lub na wniosek uprawnionego podmiotu (właściciela lub podmiotu dysponującego tytułem prawnym do lokalu) decyzję w sprawie wymeldowania osoby, która opuściła miejsce pobytu.

W tym samym bowiem czasie, zgodnie z art. 27 ust. 2 ustawy, można mieć tylko jedno miejsce pobytu stałego lub czasowego (zob. też wyrok NSA z 1 lipca 2008 r., sygn. akt II OSK 739/07).

W takim stanie rzeczy zaskarżone orzeczenie należało zmienić jedynie co do punktu 2, poprzez nie obciążenie powodów kosztami procesu – o czym orzeczono na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., jak w punkcie I sentencji.

Jakkolwiek powodów należało uznać ostatecznie za przegrywających sprawę, przed Sądem Rejonowym w całości, to jednak okoliczności sprawy przemawiały za zastosowaniem wobec nich dobrodziejstwa z art. 102 k.p.c., ponieważ powództwo w dacie orzekania przez Sąd Rejonowy było uzasadnione i obciążenie kosztami procesy powodów byłoby sprzeczne z poczuciem sprawiedliwości i zasadą słuszności.

W pozostałym zakresie apelację jako nieuzasadnioną należało oddalić – w oparciu o przepis art. 385 k.p.c., o czym orzeczono jak w punkcie II sentencji.

Sąd Odwoławczy na mocy art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. nie obciążył również powodów obowiązkiem zwrotu pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego (pkt III sentencji) poniesionymi przez pozwaną. Sąd uwzględnił bowiem, że konieczność wniesienia apelacji wynikała z błędnego orzeczenia Sądu Rejonowego, a samo dalsze popieranie apelacji z innej oceny prawnej stanu faktycznego.